

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok IX | PIĄTEK, 26-go CZERWCA 1931 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 176

## Rozprucie kasy w magistracie Rudy Pabjanickiej

### Kasjarze zrabowali pięć tysięcy złotych

Łódź, 26 czerwca. Władze policyjne zaalarmowane zostały dwoma zuchwałymi występami kassiarstwa. W nocy kasjarze dostali się do gmachu magistratu Rudy Pabjanickiej. Gmach ten stale dozorowany jest przez nocnego dozorcę, lecz złoczyńcy zdolali uspić jego czujność. Otworzyli oni drzwi wejściowe przy pomocy podrobionych kluczy i następnie udali się wprost do gabinetu, w którym znajduje się ogniowatka kasa.

Drzwi tego gabinetu również były zamknięte na klucz, lecz złoczyńcy zdolali szybko z nim się uporać.

W gabinecie zawieszili okna szmatami, zapalili światła i zabrali się do pracy. Rozprucie kasy stojącej przy samym oknie musiało im zabrać sporo czasu. Kasa ta jest bowiem nowszego systemu i jest doskonale zabezpieczona przed rozpruciem.

Złoczyńcom przy pomocy raków udało się w końcu ją otworzyć. Zabrali oni całą GOTÓWKĘ W SUMIE OKOŁO 5.000 ZŁ nie tknęli natomiast żadnych dokumentów, ani weksli. Kasjarze szukali również gotówki we wszystkich biurkach, lecz nigdzie nie znaleźli ani grosza.

Dopiero dziś o świcie dozorca zauważył, że drzwi wejściowe gmachu magistrackiego są otwarte i

**STWIERZIŁ WLAMANIE.**  
Zaalarmował on natychmiast miejscowy posterunek policyjny. Na miejsce zuchwałego włamania po pewnym czasie zjechali przedstawiciele urzędu śled

czego z Łodzi. Wdrożono pościg za złoczyńcami, których dotychczas jeszcze nie ujęto.

Tej samej nocy kasjarze usiłowali rozpruć kasę w składzie bawelny Władysława Wścieklicy w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 136. Dostali się oni do lokalu przy pomocy podrobionych kluczy i częściowo już otworzyli kasę. W czasie

„pracy“, widocznie musiał ich ktoś spłoszyć, gdyż zrezygnowali z ogniowatki kasy, zabrali jedynie niektóre przedmioty przedstawiające dość dużą wartość i zbiegli.

Włamanie podobnie jak w magistracie w Rudzie Pabjanickiej, spostrzeżono dopiero dziś rano.

Sprawcy dotychczas również nie zostali ujęci.

## Napad na handlarke pod Łagiewnikami

### Bandyci zadali jej kilka ciosów siekierą

Łódź, 26 czerwca. Na placie kolejowym w Langówku znaleziono jakąś niewiastę, leżącą w kałuży krwi. Przechodnie wezwali policję, która nią się zajęła. Przybyłe pogotowie stwierdziło, że niewiasta doznała ciężkich uszkodzeń cielesnych i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiezła ją do szpitala św. Józefa.

Dochodzenie ustaliło, że ranną była 56-letnia Marjanna Brzezińska, handlarzka zamieszkała w Małych Łagiewnikach. Gdy Brzezińska wracała z Langówka do Małych Łagiewnik, napadli na nią ja cyś osobnicy, z których jeden był uzbrojony w siekierę i zażądali wydania pieniędzy.

Handlarzka poczęła wówczas wzywać pomocy. Jeden z opryszków zadał

jej kilka ciosów siekierą w głowę, gdy upadła na ziemię tracąc przytomność, poddał ją szczegółowej rewizji, lecz nie znalazł przy niej pieniędzy. Pościg za sprawcami napadu trwa.

## Katastrofa okrętowa

### 5 osób straciło życie

Łondyn, 26 czerwca. (Telegram własny). W Rio de Janeiro miała wczoraj miejsce katastrofa okrętowa. Kanonierka zderzyła się z parowcem, i w kilka minut za tonęła. 5 osób straciło życie.

## Ujęcie handlarza żywym towarem

### Który usiłował przewieźć 12 kobiet do Gdańska

Tczew, 26 czerwca. Dziś rano policja śledcza w Tczewie ujęła na dworcu kolejowym pewnego osobnika ze Smetowa w chwili, kiedy usiłował wywieźć do Gdańska transport 12 dziewcząt wiejskich.

Śledztwo ustaliło, iż osobnik ów był członkiem szajki handlarzy żywym to-

Już ukazał się № 9  
wesołego tygodnika  
p. t.

„Czerwony Kos“

Cena numeru  
10 GROSZY

## Groźny przestępca

### wpadł w ręce policji polskiej

Królewska Huta, 26 czerwca. W ręce policji kryminalnej wpadł wielokrotnie karany przestępca kryminalny August Golik, który odsiadywał ostatnio karę 4-letniego więzienia w Bytomiu, skąd jednak udało mu się zbiec po skoku z muru wysokiego na 7 mtr.

Golik złamał sobie nogę, czolgając się jednak na brzuchu, przekroczył „zieloną granicę“ i dostał się do Królewskiej Huty, gdzie został przez policję polską ujęty.

Golik poszukiwany był przez policję polską i niemiecką za liczne przestępstwa, a oprócz tego przez policję polską za ucieczkę z więzienia sądowego w Królewskiej Hucie. Łączna kara, jaką Golik ma do odsiedzenia w więzieniu polskim i niemieckim wynosi 16 lat.

## 60-letni mężczyzna

### rzucił się pod pociąg

Piotrków, 26 czerwca. W dniu wczorajszym zdarzył się w Piotrkowie wypadek, mrozący w żyłach krew. O godzinie 10 rano, gdy na stacji towarowej manewrowało kilka pociągów towarowych, pod jeden z nich rzucił się, widocznie w celu samobójczym, mężczyzna lat 60. Maszynista nie zdolał zatrzymać pociągu i koła odcięły nieszczęśliwego mu głowę.

## Poparzył się wrzątkiem

W mieszkaniu przy ulicy Wodnej 10 został dotkliwie poparzony wrzątkiem 8-letni Oskar Pinke. Do chłopca wezwano pogotowie. Lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł go do szpitala Anny-Marji.

## Czy Kurten będzie stracony?

### Decyzja pruskiego min. sprawiedliwości zapadnie wkrótce

Berlin, 26 czerwca. (Telegram własny)

Akta w sprawie Upiora z Dusesldorfu — Kurtena doszły już do pruskiego ministra sprawiedliwości. Ogólnie panowało przypuszczenie, że decyzja co do zatwierdzenia kary śmierci, lub zamiany na karę bezterminowego więzienia przeciągnie się w nieskończoność, okazuje się jednak, że ministerstwo pruskie ma zamiar wydać w tej sprawie decyzję w najbliższym czasie. Tymczasem dokładne przejrzenie całego stosu akt dotyczących sprawy Kurtena wymaga długiego okresu czasu, ponadto zaś muszą być jeszcze przesłuchani przewodniczący trybunału sędziowskiego, prokurator i obrońca. Ostateczna decyzja w sprawie Kurtena

## Do bojkotu Gdańska

### nawołują Żydzi — uczestnicy walk o niepodległość

Warszawa, 26 czerwca. Ukazała się w Warszawie odezwa związku Żydów, uczestników wojen i walk o niepodległość Polski, nawołująca wszystkich obywateli polskich wyznania mojżeszowego do bojkotowania Gdańska i Zoppot. Odezwa cytuje liczne wypadki napadów hitlerowców na Żydów na terenie Gdańska i Zoppot i nawołuje do całkowitego bojkotu tych miejscowości.

na ma zapasć na najbliższym posiedzeniu ministrów, którego termin narazie nie został jeszcze wyznaczony.

## Krwawa tragedia miłosna w Krakowie

### Zastrzelił ukochaną, poczem wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie

Kraków, 26 czerwca. Kraków został wczoraj wstrząśnięty strasznym dramatem miłosnym, jaki się rozegrał w domu przy ul. Niecałej 7. Parterowe mieszkanie zajmował majster szewcki Walenty Jawień.

Miał on córkę w wieku 20 lat, Emilję. Córka Jawienia pomagała ojcu w sklepie, którym kierował 27-letni Jan Golański, zam. przy ul. Zygmunta Augusta 9. Między młodymi ludźmi zadzierżgnęła się nie sympatja, która z czasem zamieniła się w gorące uczucie.

Golański palił do córki swego szefa gorącą miłością, i jakkolwiek rodzicom się nie oświadczał o jej ręce, jednakże POWSZECHNIE WIEDZIANO, ŻE KOCHA ON EMILJĘ.

Golański pracował u Jawienia od 7 lat, trudno więc przypuścić również, by rodzice nie spostrzegli stosunku, jaki wiązało między młodymi ludźmi.

W dniu wczorajszym przyjechał do Jawieniów jakiś znajomy z Warszawy. Cały dzień znajdował się on w sklepie Jawienia, a wreszcie wieczorem został przez nich zaproszony do domu na kolację. W czasie kolacji widziano Golańskiego na podwórzu, zagląającego przez okno na parterze do mieszkania Jawieniów.

Gdy po kolacji Jawień wraz z synem wyszedł aby odprowadzić gościa do hotelu, Golański wtargnął do mieszkania przez zamknięte drzwi od kurytarza.

Golański, usiłował mimo sprzeciwu żony Jawienia, znajdującej się w kuchni dostać się do pokoju, gdzie znajdowała się Emilja z siostrą.

Emilja, słysząc awanturę, zamknęła drzwi na haczyk od wewnątrz, gdy jednak Golański ciągle szamotał się z jej matką, otworzyła drzwi i wybiegła do kuchni.

Golański strzelił w jej kierunku, jednak kula chybiła.

Przestraszona dziewczyna uciekła wówczas przez sypialnię na ulicę.

Golański pobiegł za nią i STRZELIŁ DWUKROTNIEM DO DZIEWCZYNY.

Jedna kula trafiła w lewą skroń a druga w pierś. Dziewczyna padła trupem na miejscu.

Po dokonaniu zbrodni Golański począł uciekać w kierunku ul. Radziwiłowskiej ku dworcowi kolejowemu. W tej chwili jednak przechodnie ujęli go, i chcieli go obezwadnić.

WÓWCZAS GOLAŃSKI STRZELIŁ SOBIE W PRAWĄ SKROŃ I PADŁ NIEPRZYTOMNY NA BRUK.

Wezwane pogotowie odwiozło go do szpitala, gdzie po godzinie zmarł.

„Mały gigolo, błądy gigolo”...

# Fortancerki walczą o swe prawa!

**Jak powstał „gigolo”? — Blichtr sali dancinowej. — Polski związek tancerzy zawodowych. — Ile zarabia fortancerka? — Fortancerki nie chcą bawić gości**

— „Mały gigolo, błądy gigolo tańczy cała noc na dancingu”...

Gigolo — wytwór naszych czasów, bohater licznych piosenek, coś, czego dawniej nie było. Z chwila, gdy zatarła się różnica wieku między matką i córką, a wślad za jednakowym wyglądem zewnętrzny poszły również jednakowe upodobania i dążności, zmierzające do wyciśnięcia jaknajwiększej ilości uciech z doczesnego żywota, trzeba było dać możność starszym niewiastom wykazania swego kunsztu tanecznego w lokalach. Starsze panie, zlewające na dancinгах, odstraszały gości. Trzeba je było rozweselić, zabawić, dać im złudę młodości i powodzenia. Rolę tego pajaca wzięła na siebie

fortancerz,

przed wojną szary człowieczek bez określonego zajęcia, dziś — „mały gigolo, błądy gigolo”.

Zawód fortancerza jest u nas jeszcze czemś płynnym i niezorganizowanym. Wśród fortancerzy spotkać można również młodszych bardzo inteligentnych, posiadających średnie wykształcenie, a nawet

*kilka semestrów wydziału uniwersyteckiego.*

mimo to cała ta masa wyfraczonych dżentelmenów, gotowych zawsze do usłuszenia i uśmiechów nasuwa często nie słusze wątpliwości co do swego moralnego poziomu. Zdarza się czasem oczywiście, że ten lub ów fortancerz zawiedzie czyjeś zaufanie lub ściąganie na siebie zarzuty natury moralnej, lecz rozciąganie nieufności na całą kaste jest krzywdzącą niesprawiedliwością.

W większym stopniu jeszcze pozbawione są kredytu moralnego fortancerki. Te młode dziewczęta, jak cienie snujące się po lokalach dancinowych, zgóry skazane są już na nieufność ze strony społeczeństwa. A tymczasem są to istoty niezawsze szczęśliwe, lecz często wyżytkiwane, którym nikt nie zapewnia żadnej opieki materialnej i moralnej. Kto się interesuje życiem tych dam, spotykanych codziennie na śliskich posadzkach dancinowych?... Kto się zastanowił nad losem tych białych dziewcząt, niepewnych jutra, wyrzuconych poza nawias ochrony pracy?...

Strojna suknia, u fryzowana głowa, konwencjonalny uśmiech na twarzy — to wszystko blichtr, przez który przelecia

*troška o byt, walka o chleb codzienny!.* Tańcząc jakieś tango z nawpółpijanym gościem niejedna z nich myśli o tem, co będzie jutro, gdy kończy się kontrakt, a nowego engagement jeszcze niema...

Przeprowadzona ankietą w 33 krajach wykazała, że nigdzie niema żadnych przepisów, zapewniających fortancerkom ochronę pracy i płacy. Nietylko międzynarodowe instytucje, sprawujące pieczę nad pracą kobiet, ale nawet nasze rodzime towarzystwa i komitety o charakterze społecznym nie potrafiły dotychczas unormować pracy fortancerek.

Ostatnio zajęła się tą sprawą Liga Narodów i Międzynarodowe Biuro Pracy. Jest rzeczą wątpliwą, czy instytucje o tak szerokim zakresie działania potrafią uczynić cokolwiek dla dobra pracownic dancingu, które w każdym kraju mają inne bolączki zawodowe.

Sprawy te były również omawiane na ostatnim kongresie dla

*walczania handlu kobietami i dziećmi.* Jest rzeczą wiadomą, że fortancerki, korzystające też z usług prywatnych pośredników, wpadają często w sidła handlarzy żywym towarem.

Dlatego też pierwszym postulatem, zmierzającym do uzdrowienia stosunków w tej dziedzinie byłoby stworzenie odpowiedzialnych biur pośrednictwa pracy, utrzymujących kontakt z pracownicami i pracodawcami i będących pod kontrolą państwa.

W zrozumieniu swych interesów fortancerze i fortancerki zorganizowały się

w związek zawodowy p. n.:

**Polski związek tancerzy zawodowych.** Organizacja ta jest jednak jeszcze dość słaba, by mogła bez pomocy całego społeczeństwa uzyskać należne jej prawa.

Jeśli chodzi o teren pracy fortancerki, to mogą być brane pod uwagę tylko większe miasta, jak Warszawa, Łódź, Kraków, Lwów, Katowice itd. Miasta te posiadają 38 dancinów, w których pracuje około 180 fortancerek. Płace fortancerki są różne od 100 do 450 zł. miesięcznie. Oczywiście, że jest to gaża niewystarczająca, o ile weźmie się pod uwagę, że fortancerka musi za te pieniądze kupować stroje, opłacać komorne, całkowite utrzymanie i wydatkować na kosmetyczne przybory.

W dodatku w niektórych dancinгах

fortancerki występują za darmo, jakie więc są ich źródła utrzymania łatwo się domyśleć.

Związek zawodowy fortancerki dąży więc przede wszystkim do zapewnienia odpowiedniego uposażenia, wykluczającego konieczność bawienia gości na sali, picia itd. Następnym postulatem związku jest zniesienie prywatnego pośrednictwa pracy oraz wprowadzenie pewnych kwalifikacji zawodowych.

Obejmuje toczą się rokowania w sprawie umowy zbiorowej między fortancerkami o właścicielami dancinów. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej podjęło się pośrednictwa w tej sprawie.

Istnieje więc możliwość zmiany warunków bytu fortancerki, pragnących uczciwie żyć i pracować.

## Posiłek z 4 dań i 71 zakąsek

**Wstrzemięźliwość w jedzeniu jest dziś nakazem dobrego tonu**

Okres Gargantui, wybitnych rekordów żarłoków, należy do dawno minionej przeszłości. W obecnych czasach ludzkość przejawia w stosunku do jedła i napojów daleko idącą wstrzemięźliwość i umiarkowanie. Przed wojną, naprzekład, podczas uroczystych przyjęć posiłki składały się z 10 do 12 dań i to nie tylko w sferach bardzo zamożnych, lecz również w domach przedstawicieli średniej klasy. Wielka ilość potraw uważana była wówczas za dowód dobrego tonu i wytworności. Przezorni goście, zdając sobie sprawę ze smutnych skutków takiej obfitej uczy, przepuszczali cały szereg dań lub też z każdego dania kosztowali znikome zakąski.

W obecnych czasach posiłek podczas najbardziej uroczystych okazji nie może w danym wypadku przekraczać 3 dań oraz zakąski i deseru. Do dobrego tonu należy dziś prosty skromny posiłek. Szczególnie bowiem ta zasada przedstawicielki pięci pięknej, które muszą ciągle stać na straży nieodzownej smukłej linii.

Oczywiście jest bardzo dużo ludzi, którzy obfity posiłek przekładają ponad wszystkie radości życia. Skłonności te są czysto indywidualne. Są również jednostki, których sama myśl o posiłku, składającym się z 40 dań i 71 zakąsek może przyprawiać o mdłości i których podobna propozycja miast zachęcić mogłaby jedynie odstraszyć od restauracji, reklamując się w ten sposób.

Jednak „rozkosze” te nie dla każdego są dostępne i niejedyn Krezus ze względu na swój stan zdrowotny musi zrezygnować z tych przyjemności, jakie może dostarczyć dobra kuchnia. Tak, na przykład, słynny król nafty John D. Rockefeller od dwudziestu już lat jest na ścisłej diecie. Biedny miliardier nie żałuje jednak bynajmniej tej ofiary, gdyż jej to, nie wątpliwie, zawdzięcza, iż mimo 90-ciu lat czuje się dziś jeszcze zdrowo i rzeźko.

## Pismo runiczne z przed 1100 lat

Już od 70 lat znawcy pisma runicznego badają kamień, odnaleziony ongiś w parafii Roek (Oestergoetland—Szwecja) i dopiero ostatnio udało się uczonym odcyfrować część napisu, wrytego na tym kamieniu. Słynny kamień w Roek należy do najciekawszych wykopalsk prahistorycznych w Szwecji, a napis wryty na nim powstał według zdania uczonych tysiąc lat temu.

Pismo runiczne, używane powszechnie przed dawnymi germanów i słowian północnych, jest niezwykle trudne do odczytania, do czego przyczynia się zwłaszcza wietrzenie głazów, na których przed wiekami nakreślono znaki runiczne. Nic więc dziwnego, że na od-

W Stanach Zjednoczonych na skutek nadprodukcji i kryzysu gospodarczego ceny na produkty żywnościowe spadają z dnia na dzień. W niektórych restauracjach Nowego Jorku i Chicago z uwagą na niezwykle niskie ceny jarzyn oraz mięsa wprowadzono obecnie nieznaną do tychczas w świecie gastronomicznym innowację, mianowicie za określoną kwotę gość może skosztować tyle, wiele tylko prośnie.

Pewien restaurator w Chicago wydał, na przykład posiłki, składające się z 40 dań oraz 71 różnych zakąsek, w cenie 60 centów, czyli 5 złotych; właściciel lokalu stawia swym gościom jeden warunek: nie pozwala nic zabierać ze sobą do domu.

Ponieważ 1 kwietnia minął już dawno, a sezon ogórkowy jeszcze się nie rozpoczął, jest przeło mało prawdopodobne, iż ta wiadomość amerykańska jest zwykłą nie zasługującą na wiarę kaczka. Zresztą ci, którzy dobrze znają kraj, ludzi, obyczaje i charakter jankesów nie będą abso lutnie zaskoczeni tą wiadomością, gdyż w Nowym Świecie jest to zupełnie możliwe.

Podobny zwyczaj znany jest również w niektórych krajach północnej Europy, gdzie każdy posiłek rozpoczyna się od zakąsek, które gość może konsumować w dowolnych ilościach. Przedsiębiorstwa te mimo to nie obawiają się ruiny, gdyż, jak powszechnie wiadomo, największy nawet magnat finansowy nie skosztuje więcej, niż mu na to pozwoli jego organizm.

Również na wielkich statkach transoceanicznych, gdzie opłata za bilet obejmuje również całkowite utrzymanie, pasażerowie mogą zamawiać w czasie posiłków wszelkie potrawy w zupełnie dowolnej ilości. Należy mimo to stwierdzić, iż rzadkie są bardzo wypadki, aby ktoś skosztował więcej, niż tego wymaga przeciętny organizm normalnego człowieka.

## Dzieci w Rosji

**skazane są na zagładę. Szkoły żebraków i złodziei. — Darniej dzieciom nie powodziło się lepiej**

Od czternastu lat władze sowieckie walczą bezskutecznie z nędzą, panoszącą się okrutnie wśród

bezpańskich dzieci,

żyjących w potwornych warunkach. Stwierzenia władz idą jednak po linii najmniej szego oporu i nie potrafiły dotąd zgłębić gruntownie tego problemu. W roku 1922 a więc już po rewolucji było w Rosji około

**9 milionów dzieci, pozbawionych jakiegokolwiek opieki.**

Kwestja opieki państwowej nad dziećmi jest w Rosji sprawą ostatnich lat, lecz istniała ona jeszcze przed wojną i źródła jej doszukiwać się należy w strukturze społecznej narodu rosyjskiego. Opieki społecznej nad sierotami wogóle

nigdy nie był

Sieroty pochodziły przeważnie z okrugów wiejskich, gdzie przedstawicielem władzy był „urjadnik” i jego pisarz. Kłóży więc troszczył się o biedne dzieci, pozbawione chleba i dachu nad głową?

Do zwyczajów tradycyjnych należało już oddawna, że zimową porą całe rzesze dzieci wędrowały ze wsi do miast „na żebrzy”.

Dopóki można było znaleźć pracę na polu, przy żniwach i kopaniu kartofli, dzieci utrzymywały się jakoś z datków zamożniejszych chłopów, ale gdy z nastaniem siaroczych mrozów chłopci sami ledwo mogli się wyżywić dzieci zostawiały na łasce i niełasce losu.

W miastach dzieci znajdowały opiekę w środowisku

żebraków i zawodowych złodziei.

Ta sfera ludzi posiadała własne zwyczaje, własną tradycję, niepisane prawa i statuty. Handel dziećmi odbywał się zupełnie jawnie. Istniało na przykład prawo, że żebrak, który kupił s obie na własność dziecko, mógł je sprzedać innemu żebrakowi, oczywiście z pewnym zyskiem.

W Odesie i w gubernji kijowskiej istniały specjalne szkoły dla żebraków. Policja rosyjska wiedziała nawet o tem, że w Odesie szkoła żebraków nawiązała ścisły kontakt ze szkołą złodziejską, ale nikt nie stawiał temu przeszkód. Dzieci po kilkuletnim pobycie w szkole żebrackiej lub złodziejskiej stawali się fachowcami, zyskując następnie smutną sławę kasiarzy, oszustów, kieszonkowców lub szantażystów.

Pisarze rosyjscy nieraz wskazywali w swych powieściach na te smutne fakty, opijając życie bezpańskich dzieci w Odesie, Kijowie, a nawet w Moskwie i Petersburgu, lecz władze przechodziły nad temi faktami do porządku dziennego.

W Odesie władze rosyjskie uczyniły tylko tyle, że dały dzieciom zatrudnienie, które swego czasu wywołało ogromne oburzenie w radykalniejszych sferach rosyjskiego społeczeństwa. Chodziło o to, że przy wyruszaniu z portu odeskiego na wszystkich okrętach musiało nastąpić generalne czyszczenie kotłów i kominów. Któż miał się zająć tą pracą? Władze przeznaczały do tego celu dzieci. Smarowano kilkuletnie dziecię oliwą i na sznurze spuszczano jak młotłę do wąskiego otworu kominów i kotłów...

Dzieciak otrzymywał za to kilka kopiejek i wkrótce zorganizowała się cała armja specjalistów od czyszczenia kominów okrętowych.

Problem opieki nad sierotami jest więc w Rosji tak stary jak sama Rosja, a obecne środki rządu sowieckiego, mające rzekomo zwalczyć tę bolączkę, są tylko plasterkiem angielskim na ropiejącą ranę...

słów” i recent na talizmany przeciwko wrogom, dlatego właśnie pisze doń ojciec w przededniu zapowiedzianej śmierci, żagrzewa do zemsty, udziela rad, a pod adresem zabójcy najstarszego syna niszcząc długie szeregi wyszukanych przekleństw, tak charakterystycznych dla ludzi owych czasów. Właśnie owe przekleństwa przyczyniły tyle trudności przy odczytywaniu pisma runicznego

# Lotne domy gry i spelunki hazardu

## Nowe zarządzenia o walce z szulerami karcianymi Rewizje w podejrzanych lokalach

W ostatnich dniach władze wydały nowe zarządzenie o walce z oszustami karcianymi.

Szulerzy karcianij grasują wśród wszystkich sfer ludności miejskiej, a na wet i wiejskiej. Dziela się oni na szereg kategorii.

Jedną z nich działają wylacznie wśród chłopstwa. Zjeżdżają na iarmarki odpusty, czy inne uroczystości wiejskie i zachęcają do gry w t. zw. trzv karty. Operując znaczonemi kartami, początkowo pozwalają swym najwnym partnerom wygrać drobną sumkę i w ten sposób zachęcają ich do powiększenia stawek, by w końcu całkowicie ich ogłocić z gotówki.

Specjalistom „trzech kart“ nigdy nie brak amatorów gry. Gdy w jednej miejscowości tracą zaufanie, przenoszą się szybko gdzieś indziej i znów zabierają się do „roboty“.

Policja w ciągu ostatnich paru lat ujęła kilkuset szulerów, grasujących wśród ludności wiejskiej. Otrzymuje o na jednak w dalszym ciągu dużą ilość meldunków o oszustach karcianych.

Niektórzy specjaliści „trzech kart“ grasują wylacznie w pociągach. Przepisy kolejowe wprawdzie nie zezwalają na grę w karty w czasie podróży, jednakże szulerzy umieją zmylić czuj-

ność konduktorów i wciągają do gry najwnych pasażerów.

Gdy zdobywają większe sumy i po czynają się obawiać, że partnerzy mogą ich oskarżyć o oszustwo, przenoszą się do innego przedziału, lub też schodzą z pociągu na najbliższej stacji.

Inna znów kategoria szulerów grasuje wylacznie w podejrzanych restauracykach w dzielnicach robotniczych miast naszych. Oszuści mają tam swoje stałe godziny urzędowania i działają przeważnie w porozumieniu z właścicielami lokali, którym dają pewien procent od zysków.

Gdy znajdują partnerów, przedewszystkiem ich upijają, a następnie kładą na stół talje kart i zachęcają do gry.

Zdarza się często, że oszuści po ukończeniu gry wywożą pijanych do utraty przytomności partnerów do innej dzielnicy miasta i tam ich pozostawiają przed bramą jakiegoś domu.

Oszukani gracze, po otrzeźwieniu, przeważnie nie pamiętają adresu lokalu w którym wyludżono od nich pieniądze i policji trudno jest wówczas uiać szulerów.

Odrębną kategorię szulerów stanowią wytwornij panowie, grasujący wylacznie wśród zamożniejszych sfer towarzyskich ludności miejskiej. Działają oni według następującego systemu:

Jeden z członków bandy wynajmuje eleganckie mieszkanie w śródmieściu na imię jakiejś osoby, cieszącej się nieposzlakowaną opiniją.

Tytułem wynagrodzenia za „ryzyko“ właściciel lokalu otrzymuje 10 proc. od całonocnego obrotu, co w niektórych wypadkach stanowi kilka tysięcy złotych. Pieniądze i zapasowe talje kart nigdy nie znajdują się w tym pokoju, w którym odbywa się gra. Ma je pod swoją opieką w sąsiednim pokoju właściciel lokalu wraz z jednym z członków bandy.

Graczy zwabjąją sami członkowie bandy, lub ich pomocnicy. Kraża oni po kawiarniach i nocnych lokalach i tam wyszukują amatorów hazardowej gry, posiadających grubo wypchane portfele.

Właściciele eleganckiej spelunki bardzo często zmieniają lokal, w którym odbywa się gra. Obawiają się bowiem, że policja szybciej wpadnie na ich ślad, jeśli przez dłuższy czas będą korzystali z tego samego mieszkania.

Szulerów tych istotnie trudniej jest uiać, niż tych, którzy grasują wśród uboższych sfer ludności. Władze policyjne, w myśl nowych zarządzeń, rozpoczęły obecnie energiczną walkę z wszelkimi lotnemi domami gry i we wszystkich miastach dokonują rewizji w podejrzanych lokalach.

TEATR REWJI  
**„ZŁOTA KACZKA“**  
W ogrodzie przy ul. Sienkiewicza Nr 40  
(KINO SPÓLDZIELNIA)  
Tel. 141-22.  
Dzisiaj premiera przebojowej rewji  
p. t.  
**„10.000 zł. nagrody“**  
W 2-eh częściach i 18 obrazach.  
Początek przedstawień o godz. 8 i 10  
wiecz. — Sobota, niedziela i święta po  
3 przedstawienia: o godz. 6, 8 i 10.  
CENY MIEJSC od zł. 1 do 3 zł.

**PRYWATNE  
POGOTOWIE LEKARSKIE**  
Zielona 6. **12-333**  
Telefon:

Udziała doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. — Lekarska pomoc akuszer, ginekolog. Stacja zapobiegawcza pod kier. lekarza-specjalisty czynna od 9 w. do 3 w nocy.

**PRZED PREMIERĄ W „RAKIECIE“.**

Prace nad wystawieniem nowej premiery w teatryku rewjowym „Rakieta“ w gmachu Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej Nr. 18, dobiegają już końca. Obecna rewja p. t. „Złote Szaleństwo“ wystawiana jest nadal przy wypełnieniu po brzegi widowni i przyjmowana jest entuzjastycznie. Mimo kolosalnego powodzenia „Złote Szaleństwo“ będzie wystawiane jeszcze tylko dziś o godz. 6-iej i 10-iej oraz jutro o godz. 6-iej 8-iej i 10-iej poczem ustąpi miejsca nowej premierze. Jeśli więc ktokolwiek nie widział jeszcze obecnej rewji „Rakiety“ winien pośpieszyć się, by zobaczyć najlepszą dotychczasową bieżącego sezonu.



W pierwszych 10-ci u latach winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

**MYDŁA DLA DZIECI NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50



**Umiejętnie korzysta z kąpeli słonecznych**

Kto pamięta o tem, że mokrego ciała nie należy wystawiać na działanie promieni słonecznych i że przed kąpielą słoneczną trzeba dobrze natrzeć skórę

**KREM OLEJKIEM NIVEA**

Oba te środki — jedyne w swoim rodzaju — mieszczą w sobie euceryt pielęgnujący skórę i zawierający pokrewne z nią składniki, oba zmniejszają niebezpieczeństwo bolesnego porażenia, oba wreszcie nadają skórze przepiękny odcień brunatny, nawet przy zachmurzonym niebie. — Krem Nivea ponadto przyjemnie chłodzi w czasie upałów. — Olejek Nivea natomiast chroni podczas niepogody przed zbyt silnym ostudzeniem, które tak łatwo spowodować może przeziębienie, i umożliwia także w niepogodne dni letnie zażywanie kąpeli powietrznych, słonecznych i wodnych.

Wyrób krajowy firmy PEBECO, Sp. Akc. w Poznaniu

**„Nie pozwolę ci się ożenić!...“  
Krwawa awantura na ul. Kilińskiego**

— Objęłam ci posadę — rzekł bezrobotny czeladnik stolarski Władysław Grzyb do swej narzeczonej, Klementyny Winnickiej. — Żadają odemnie 100 złotych kaucji. Nie wiem, co mam począć, bo nikt mi nie chce pożyczyc pje niędzy.

Panna Klementyna zatonila się w myślach.

— Muszę jakoś ci pomóc — rzekła po paru minutach. — Dam ci moją maszynę do szycia. Dostaniesz chyba za nią 100 złotych.

Grzyb aż podskoczył z radości.

— Jakaś ty dobra! — zawołał. — Nigdy nie zapomnę tej twojej przysługi!

Wieczorem młodzieniec zabrał maszynę. Panna Klementyna cieszyła się, że wreszcie narzeczony otrzyma jakąś pracę i będą mogli się pobrać.

W kilka dni później Grzyb rzeczywiście pracował już w pewnym dużym warsztacie stolarskim. Gdy jednak począł zarabiać, przestał się interesować narzeczoną.

Początkowo składali jej jeszcze wizyty, lecz po paru tygodniach przestał wogóle przychodzić.

Zaniepokojona dziewczyna począła go śledzić. Ustaliła wówczas, że Grzyb nawiązał znajomość z pewną, niemłodą już szwaczką, posiadającą własne mieszkanie i posag, wynoszący około dwóch tysięcy złotych.

Winnicka postanowiła się rozmówić z narzeczonym.

Po dwudniowych poszukiwaniach, spotkała go w godzinach wieczorowych na ulicy Kilińskiego.

— Co to ma wszystko znaczyć? — zawołała doń. — Podobno chcesz się ożenić z jakąś szwaczką. Oświadczam ci, że do tego nie dopuszczę.

— Nie będę się ciebie pytał o radę — odparł jej chłodno. — W tych dniach zwrócę ci te 100 złotych, które dostałem za maszynę.

Pannie Klementynie chodziło jednak nietylko o maszynę. Poczęła więc grozić Grzybowi, że się z nim krwawo rozprawi, jeśli się ożeni z inną.

Rozpoczęła się głośna kłótnia.

W pewnej chwili Grzyb rzucił się na dziewczynę i począł ją okładać laską. Nadbiegli przechodnie, którzy go o-bezwładnili.

Młoda parę sprowadzono do komisariatu. W wyniku sporządzonego protokołu policyjnego Grzyb został pociągnięty do odpowiedzialności za pobicie i stanął przed sądem, który skazał go na tydzień bezwzględny aresztu.



**URODZENI pod znakiem RAKA w dniu 26 czerwca**  
posiadają charakter orientacyjny, cechuje ich inteligencja, spostrzegawczość, ciekawość, odwaga, oraz materializm, lubią imponować swemu otoczeniu. Osiągną karierę i powodzenie, po mimo wielu przykrości i rozczarowań. Dzięki swej inteligencji i odwadze osiągną powodzenie w przedsięwzięciach projektach, w miłości, cieszyć się będą ogólną sympatią. Mają możliwość zrobienia kariery dzięki szczęśliwemu małżeństwu. Dalsze ich życie będzie szczęśliwsze, na polu społecznym zjedną sobie ogólne zaufanie.

**Łódzki oszust wekslowy aresztowany w Gdańsku**

**Wydał go marynarze, którym proponował nieczysty interes**

Mordka Gawroński, młody łódzki elektrotechnik, od paru lat już marzył o wyjeździe zagranicę, będąc przekonanym, że w którymkolwiek wielkiem mieście zachodnio-europejskiem szybko zrobi karierę. Planów swych nie mógł jednak zrealizować. Zarabiał bowiem w Łodzi bardzo mało i nie mógł zebrać pieniędzy na kosztą podróży.

Przed paru miesiącami Gawroński zwalczył wreszcie wszystkie przeszkody. Podrobił trzy weksle na ogólną sumę 800 złotych, zdyskontował je i mając w kieszeni gotówkę, wyruszył w szeroki świat.

Młody elektrotechnik nie czynił nawet żadnych starań o paszport zagraniczny. Ktoś go bowiem poinformował, że z Gdańska z łatwością dostanie się do pierwszego lepszego niemieckiego miasta portowego, a stamtąd będzie miał już otwartą drogę do Berlina.

Podróż do Gdańska nie obfitowała w żadne przeszkody. Gawroński, znalazłszy się poraz pierwszy w życiu w tem mieście, w ciągu kilku dni podziwiał wszelkie jego zabytki i przyglądał się grze w sopockim kasynie.

Gdy wreszcie począł myśleć o dalszej podróży, udał się do portu i tam

Oczekuje ich większa wygrana na loterii.

Urodzeni pod wpływem Raka — skłonni są do zapalenia migdałów, chorób wątroby i nerek.

Dla urodzonych 26 czerwca, szczęśliwy miesiąc styczeń, daty dnia 15, 16, 25, kolor granat z złotym, jako amulet — talizman Rubin przynosi szczęście, liczby loteryjne 8 2 8 5 6 — 29.

wszczął rozmowę z kilku marynarzami pytając ich, czyby mu nie pomogli uiać więc wyjazd do Niemiec bez paszportu zagranicznego.

Marynarze wysłuchali go bardzo uważnie, a następnie wezwali policjanta któremu zakomunikowali, jakie im czy nił propozycje.

Nieszczęsny elektromonter dostał się w ręce polskich władz policyjnych, które pod eskortą odstawiły go do Łodzi.

Policja łódzka ustaliła, że Gawroński ma na sumieniu oszustwa wekslowe i osadziła go w więzieniu.

W rezultacie młody elektromonter stanął przed sądem.

Na sprawie przyznał się do winy.

— Byłem bardzo niedoświadczony życiowo — tłumaczył się. — Podobno mam duże zdolności. Ludzie, którzy mnie bliżej znali, zawsze mówili, że za granicą mógłbym w mojej branży zrobić wielką karierę. Nie mogłem się oprzeć pokusie. Chciałem spróbować, czy mi się uda coś zrobić.

Wobec przyznania się oskarżonego do winy, świadków nie badano.

Sąd skazał Gawrońskiego na osiem miesięcy więzienia.

Do mieszkania Icka Lewentala przy ulicy 11 Listopada 36 dokonano w nocy włamania. Łupem złoczyńców padła garderoba i bielizna, wartości 1,300 zł. Sprawców nie schwytano.

Dziś  
wspaniała premiera!

Dźwiękowy Kinoteatr



Dziś  
wspaniała premiera!

# „ANGELITA“

Porywający dramat szalu i namiętności.

W roli  
tytułowej

**René Adorée**

która stwarza nowa arcywspaniałą  
kreację i niezrównany jej partner

**George Duryea**

Nad  
program

**Rozkosze Wolności**

niesamowita komedia w 2-ch częściach  
z udziałem królów humoru

**LAURELL I HARDY**

Ponadto: Dodatek dźwiękowy Metro — Golwyn — Meyer. —

— Pocz. o g. 6 pp.

W świetle kinkietów.

## Najmłodsza artystka filmowa

ma zaledwie siedem dni

Na wielkim placu jednej z największych wytwórni filmowych odbywa się każdego roku

ciągnięcie „Loterji Hollywoodu“

Nie jest to loteria w zwykłym znaczeniu tego słowa, nie można wygrać tam pieniędzy. Ze 100.000 posiadaczy losów tylko jedna osoba może liczyć na wygraną a mianowicie na roczny kontrakt z wytwórnią.

Od pięciu lat dzień ciągnięcia jest wielkim świętem dla tych, którzy bezskutecznie starali się o engagement do wytwórni. I jakkolwiek nie wszyscy posiadacze losów przychodzą na uroczystość ciągnięcia, wielki plac przed wytwórnią wygląda jak olbrzymie mrówisko.

Los kosztuje jeden dolar. Połówek ani ćwiartek oczywiście niema. Wielu musi się głodzić przez dłuższy czas, by zdobyć ten jeden dolar. Od pięciu lat sprzedaż losów odbywa się tego samego dnia. W ciągu tygodnia oblegane są wszystkie kioski z losami, aż wreszcie przez miasto przebiega jedno słowo:

— Wyprzedane...

Wytwórnia, wypuszczająca losy, stała wia tylko jeden warunek: każda osoba może kupić tylko jeden los. Warunek ten jest ściśle przestrzegany i w tym celu prowadzi się specjalną ewidencję graczy.

Wytwórnia nie zarabia nic na tej loterii. Owe 100.000 dolarów przeznaczają się corocznie na

cele dobroczynne.

Pieniądze na roczny kontrakt dla szczęśliwego gracza pochodzą z funduszy propagandowych. I przyznać trzeba, że ta loteria jest dla wytwórni doskonałą reklamą.

albowiem piszą o niej bez wyjątku wszystkie gazety amerykańskie.

Dotychczas ciągnięcia odbywały się bez sensacji. Posiadaczami wygranych losów byli dwaj młodzieńcy, jakaś starsza niewiasta i młoda kobieta. Ale tylko ta ostatnia po upływie roku została ponownie zaangażowana przez wytwórnię reszta odpadła.

W tym roku ciągnięcie wywołało ogromne zainteresowanie.

50.000 osób zebrało się na wielkim placu, by przyrzec się procesowi wyciągania losu. Na specjalnie wzniesionym podium zajął miejsce prezes wytwórni w otoczeniu dyrektorów, szef polski z Hollywood i zaproszony sędzia. Pośrodku placu ustawiono wielki bęben z losami. Za bębniem wznosiła się tablica na której wypisywano nazwisko szczęśliwego posiadacza losu.

Punktualnie o godzinie dwunastej w południe syk syreny oznajmił wszystkim

rozpoczęcie się ciągnięcia.

Mała dziewczynka przekreśliła kilkakrotnie bęben, poczem zanurzyła weń rękę i wyciągnęła jeden zwitek. Sędzia rozwinął paperek i wręczył prezesowi.

Tymczasem wśród publiczności zdenerwowanie dochodziło do zenitu. Po

## Letnie niebezpieczeństwa

Nie jeść niedojrzałych owoców! — Surowa woda i skwaszone mleko powodują liczne komplikacje chorobowe. Należy chronić artykuły spożywcze od much!

W okresie letnim dzieci narażone są na różne niebezpieczeństwa z powodu nieprzestrzegania przepisów higienicznych.

Tem też tłumaczy się fakt większej ilości zachorowań dzieci w porze letniej, niż w innych okresach roku. Zachorowania te dotyczą przeważnie niedyspozycji żołądkowych.

Najgroźniejszym artykułem spożywczym w porze letniej są owoce. Niedojrzałe wiśnie lub śliwki, nieplukane truskawki i poziomki spowodować mogą niebezpieczne komplikacje chorobowe.

Dzieci naogół posiadają mało zrozumienia dla zasad higieny, choć wada ta dotyczy również osób starszych. Należy więc je pouczyć, że owoce są wtedy zdatne do spożycia, jeśli są

dojrzałe i czyste.

Następnie należy ostrzegać dzieci przed piciem

surowej wody

Na wsi szczególnie podczas upałów dzieci piją często wodę wprost ze studni. Woda taka jest zazwyczaj bardzo zimna, a jeśli dziecko jest zgrzane, wówczas nie trudno o wypadek ciężkiego niedomagania. Najlepiej więc z samego rana przegotować pewną ilość wody i następnie ją ostudzić, by była zdatna do

picia dla dzieci. Surowa woda jest mniej szkodliwa jeśli dodamy do niej nieco soku cytrynowego i cukru.

Taka domowa lemonjada bardzo dzieciom smakuje i jest pożywna.

Pamiętać należy również o tem, że w porze letniej artykuły spożywcze ulegają łatwo zepsuciu. Szczególnie

skwaszone mleko

jest ogromnie szkodliwe. Aby uniknąć tej ewentualności należy mleko po doprowadzeniu do stanu wrzenia gotować jeszcze przez kilka minut na małym ogniu.

Największą plagą w porze letniej są muchy w mieszkaniu.

Często wśród much t. zw. pokojowych spotyka się specjalny gatunek much tyfusowych, których zwykły śmiertelnik nie potrafi odróżnić. Muchy przenoszą zarazki z miejsc zanieczyszczonych do mieszkań i dlatego należy je tępić wszelkimi możliwymi środkami. Przedewszystkiem zaś należy chronić od much

artykuły spożywcze.

Spizarki powinny być szczelnie zamknięte, aby muchy nie miały dostępu.

Podstawową jednak zasadą jest utrzymanie czystości w mieszkaniu, gdyż brud jest pierwszym stopniem do choroby.

## Hallo! Tu radio!..

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ  
„POLSKIEGO RADJA“.

Piątek, dnia 26 czerwca 1931 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingert. Piotrkowska 160. 13.15—13.25 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—16.00 — Przerwa. 16.00—16.30 — Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 16.30—16.45 — „Kacik artystyczny L. S. G.“ z W-wy. 16.45—16.50 — Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10 — Lekcja języka francuskiego z W-wy. 17.10—17.35 — Płyty gramof. z W-wy. 17.35—18.00 — Odczyt z Wilna p. t. „Ziemia młodości Mickiewicza“ — wygl. dr. St. Lorentz. 18.00—19.00 — Muzyka lekka ze Lwowa. 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.40 — Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 19.40—20.00 — Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następn.

chwili na tablicy ukazały się pierwsze listy, a po sekundzie cały plac wydał jeden okrzyk:

Marjetta Carry!..

Tak brzmiało nazwisko zwyciężczyni tegorocznej.

Wszyscy czekali teraz na pojawienie się szczęśliwej posiadaczki losu. Ale nikt nie zbliżał się do stołu. Czyżby jej nie było na placu?... Ale z szarego końca poczęła się już przeciskać jakaś nędza nie odziana kobiecina.

Przedstawiła swój los. Sędzia wrzucił ramionami. Wszyscy mieli zdziwienie miny. Co się stało?..

Kobiecina rozwinęła zawiniątko, które ścisnęła pod pachą i pokazała zebranym na placu ludziom zwyciężczynię — Marjetę Carry —

która przysłała na świat dokładnie przed siedmiu dniami

ny ikom. meteorologiczny. 20.00—20.15 — Prasowy dziennik radiowy z W-wy. 20.15—22.00 — Koncert symfoniczny. Wyk.: Orkiestr Filharmonij Warsz. pod dyr. Bronisława Wolfstala. Ludwik Holman (skrzypce). — 1) Schumann: Uwertura „Genowefa“; 2) Schubert: Symfonia h-moll (niedokończona); 3) Mendelssohn: Koncert skrzypcowy; 4) Mendelssohn: Suita „Sen nocy letniej“. 22.00—22.15 — Feljeton p. t. „W Nowogródku“ wygl. p. Zygmunt Kisielski (tr. z W-wy). 22.15—22.50 — Kom. polic. sport. oraz dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.50—24.00 — Muzyka lekka i taneczna

Sobota, dnia 27 czerwca 1931 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingbeil. Piotrkowska 160. 13.15—13.25 — Odczytanie programu dziennego i repert. teatrów i kin. 13.25—16.00 — Przerwa. 16.00—16.30 — Program dla dzieci. Słuchowisko p. t. „Podróż na bałce mydlanej“ pióra Ant. Bogusławskiego, z ilustracją muzyczną Wł. Macury (tr. z W-wy). 16.30—16.50 — Krótki koncert dla młodzieży. Po koncercie komunikat dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy). 16.50—17.10 — „Ociemnieli żołnierze w Polsce“ — wygl. kpt. Mikołaj Wróczyński (tr. z W-wy). 17.15—17.35 — Płyty gramof. 17.35—18.00 — Odczyt ze Lwowa p. t. „O kankule w dawnej Polsce“ — wygl. prof. Stanisław Łempicki. 18.00—19.00 — Koncert solistów. Wykonawcy: Bożenna Jarońska (sopran), Aleksander Kagan (fort.), Henryk Merkel (baryton) i L. Urstein (akomp.) — (tr. z W-wy). 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.40 — Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 19.40—20.00 — Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczytanie progr. na dzień następn. 20.00—20.15 — Prasowy dziennik radiowy z W-wy. 20.15—22.00 — Koncert popularny z W-wy. Wyk.: Orkiestra Filharm. Warsz. pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego. Bolesław Ginsburg (wioloncz.) i inni (tr. z W-wy). 22.00—22.15 — „Na widokregu“ 22.15—22.30 — Dodatek do prasowego dziennika radiowego, oraz komunikat policyjny i sportowy. 22.30—23.00 — Utwory Chopina w wyk. Józefa Smidowicza (tr. z W-wy). 23.00 — Koncert zyczeń z płyt gramofonowych



## A teraz humor!..

Spotkali się w kawiarni.

— Myślę o wyjeździe do Paryża. Jak sądzisz, ile to może kosztować?..

— Nic.

— Nic?.. Jakto nic?..

— No tak... Myślenie o wyjeździe nie kosztuje przecież ani grosza...

W pewnym towarzystwie zabawiano się w ten sposób, że wyznaczono nagrodę dla tego, kto zrobi najgłupszy wyraz twarzy. Specjalnie wybrany sędzia miał wyznaczyć kandydata do nagrody. Sędzia po dłuższym zastanowieniu wskazuje na siedzącego opodal pana, który odpowiada wzburzonym głosem

— Panie, ja wcale nie brałem udziału w grze!..

Nauczycielka zwraca się do klasy:

— Jak się nazywała kobieta, która była powodem wojny Trojańskiej?..

Żadna z uczennic nie wie. Nauczycielka podchodzi do jednej z nich, której na imię Helena i powiada:

— Ty przynajmniej powinnaś wiedzieć?..

Wszak ona się nazywała tak samo jak ty... No, więc jak ona się nazywała?..

— Blumenthal?..

Młoda panna Ziuta i jej kuzyn, bawąc na wsi, zasłali głęboko w las, wokół ani jednej żywej duszy. Oboje siadają pod drzewem.

— O czym myślisz teraz? — pyta Ziuta

— O tem samym, co ty...

— Pamiętaj, jeżeli tylko spróbujesz, zacznę krzyczeć!..

Jakś pijak stał przed sądem:

— Dlaczego pan starał się wejść przez okno do cudzego domu? — pyta sędzia.

— Bo myślałem, że to jest mój dom...

— A dlaczego na widok zbliżającej się kobiety zaskoczył pan z okna i ukrył się w podwórzu, co?..

— Bo myślałem, że to moja żona... (c)

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i dni następnych w dalszym ciągu przebojowa monstre - rewja „Łódź w kwiaty“! Młoda stała się prawdziwą rewelacją chwili. Od soboty uświetnił rewie te swemi występami ulubieniec Łodzi — Michał Znicz. Przypomina się, że Teatr Letni posiada specjalne ruchome oszalowanie, tak że widowiska odbywają się bez względu na pogodę. Początek o godz. 9-ej

PREMIERA W „ZŁOTEJ KACZCE“.

Dzisiejsza przebojowa premiera rewii p. t. „10.000 zł. nagrody“ będzie obfitowała w szereg pięknych i barwnych obrazów (18), z których na pierwszy plan wysuwają się „W piątko wy wieczór“, „Trzy daty miłości“ w wykonaniu sympatii Łodzi Janiny Madziarówny. Arcywesołe skecze „Samobójca“, „Ofierma“ i „Wszystko można“ wraz z monologami Łoskota który tym razem pokazuje się jako „Warszawski tramwajarz“ — oto potężne dawki humoru i najzdrowszego lekarstwa na troski. Dwa razy p. t. „Mał“, „Melodie Łodzi“ i reszta piętnej na te pięknych melodii, barwnych dekoracji i efektownych tańców, dopełnia całości nowej rewii p. t. „10.000 zł. nagrody“.

Początek przedstawień codziennie o godz. 8 i 10 wiecz.



Dźwiękowy Kinoteatr CASINO Dźwiękowy Kinoteatr

Dziś wielka premiera! Debiutuje słodka LOIS MORAN w roli panny sklepowej oraz męski WALTER BYRON odslaniając przeżycia swe, radość i bóle w potężnym, obyczajowym filmie Foxa p. t.

„NOC PRZEDSLUBNA“

Nadprogram: Dźwiękowy tygodnik Foxa i aktualności krajowe. Początek o godz. 6-ej. Na pierwszy seans ceny niższe.

HELENÓW W niedzielę, d. 28 czerwca o g. 3 pp. odbędzie się HELENÓW

LETNIA REDUTA PRASY

Punktem kulminacyjnym będą ZAWODY BOKSERSKIE ŁÓDZ-POZNAŃ oraz WVSTĘPY ARTYSTYCZNE I BALET.

Tysiące niespodzianek. — Moc atrakcyj. — Dancing. — Loteria fantowa. — Zabawa dziecięca i t. p. Wśród fantów najcenniejszym przedmiotem jest rower firmy Sierpiński.

„CORSO“ Dwa wielkie oddzielne programy! „CORSO“

Program dzienny: Wobec nadzwyczajnego powodzenia sprolongowano do poniedziałku włącznie.

„Nocna Taksówka“

Dramat sensacyjno-kryminalny w 12 aktach w roli głównych: HARRY PEEL Film o zawrotnej sensacji oszalałej emocji i zachwycie.

Program nocny dawno oczekiwany. — Dziś i dni następnych. — Po raz pierwszy w Łodzi, TAJEMNICE PŁCIOWEGO ŻYCIA

Powstanie i rozwój życia ludzkiego! Wszyscy interesują się już od początku świata wielkim zagadnieniem, jakim jest „TAJEMNICA ŻYCIA PŁCIOWEGO“. Odpowiedź na to pytanie otrzyma każdy, kto zobaczy wspaniały ten film. UWAGA: Początek seansów o godz. 11 wiecz. Na żądanie Sz. bywalców dodatkowy seans w sobotę, niedzielę i poniedziałek od godz. 11 rano po cenach 50 gr. i 75 gr. Dla młodzieży bezwzględnie wzbronione.

Widzi przyszłość

MEDIUM W TRANSIE pod wpływem HYPNOZY Odpowiada na esoteryczne zadane pytania i powie Wam, czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. — Jeżeli KTO wątpi lub cispi moralnie - NAPISZE listy, rok i datę urodzenia. — OTRZYMA darmo próbna analizę Swojego LOSU ŻYCIA I PRZEZNACZENIA. Niniejsze ogłoszenia i 95 groszy znacz. pocztowy - załączony na prosybkę. Adresować: WARSZAWA, Bednarska 17 mistrz nauk tajemnych Waław Pyffello. Analiza szczegółowa i odpowiedzi szynego M E D Y U M z l. 3 - 25 PAMIĘTAJCIE że w porę poznany LOS ŻYCIA, wakanówki i rady w TAJEMNICZONEGO daną w a m możność przewidzieć wypadkom losowym i sże wpływy oszabić. OSOBISTE PRZYJĘCIA CAŁY DZIEŃ - WARSZAWA, Bednarska 17.

1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi SPLENDID Narutowicza 20

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Miłość, zazdrość, flirt i poświęcenie za kulisami kabaretu. — Najrozkoszniejsza komedia dźwiękowa p. t.

„Rozkoszna Dziewczyna“

z najrozkoszniejszą ulubienicą Europy ANNY ONDRA w roli tytułowej. W roli „Lopka“ ZYGFRYD ARNO.

Dziś początek o godz. 6-ej. Ceny miejsc:

zł. 1, 1<sup>50</sup>, 2 i 2<sup>50</sup>



Dźwiękowy

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Czarująca pieśnią, muzyką i treścią operetka filmowa

„DROGA do RAJU“

Reżyserji Eryka Pomera, twórca „Rap sodji Węgierskiej“ i „Walca Miłości“. W rolach głównych: Liljan Harvey, Henri Garat, Olga Czechowa, Gaston Jacquett.

Nadprogram: Kreskowa komedia p. t. „NA WZBURZONYCH PALACH“

Początek w dni powszednie o 5-ej, w soboty i niedziele o 3-ej. — Ceny miejsc popularne! Sala wentylowana!

Dr. med. M. ROZENTAL akuszer ginekolog

11-go Listopada 19 (Konstantynowska) Tel. 223-34. przyjmuje od 4-7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC“ Aleksandrowska 1.

Dr. med. REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie diatermia. Elektroterapia. Południowa 28, tel. 201-93 Od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. W niedziele od 9-1 pp.

Dr. med. Niewiażski specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych elektroterapia, diatermia

ul. Andrzeja 5 Tel. 159-40 Przyjmuje od 8-11. od 5-9, w niedziele i święta od 9-1 Oddzielna poczekania dla pań.

Dr. med. Łagunowski

Piotrkowska 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych. Leczenie światłem promieniami Roentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Doktor S. Lewkowicz Chor. skórne, weneryczne i płciowe.

Konstantynowska 12 Tel. 155-52. Przyjmuje od 9-1 i 6-8. Dla niezamożnych CENY LECZNICE

Dr. med. NEUMARK

Choroby skórne weneryczne. Leczenie diatermia i termokoagulacją oraz lampą kwarc. MONIUSZKI 5 tel. 170-50. Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-8 w niedziele od 11 do 1 po poł.

Komunikacja autobusowa Łódź—Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa i z Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 7-ej rano do 21-ej wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

Dr. med. S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczościowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena. PIOTRKÓWSKA 144. RÓG EWANGELICKI. Wejście Ewangelička 2. Telefon 29-45. Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. H. Lubicz

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych. Cegielniana № 7 według starej numeracji Cegielniana 43 telefon 141-32 Przyjmuje od g. 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. HELLER chor. skórne i weneryczne NAWROT 2 Tel. 179-89.

przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp. dla niezamożnych ceny lecznicze.

Dr. med. Hältrechl

Chor. skórne, weneryczne Piotrkowska 10 Przyjmuje 8-10 rano i od 6-8.30 wiecz. W niedziele i święta od 9-1. Ordynuje w lecznicy „SANITAS“ ul. Śródmiejska 8 codz. od 12.30-1.30

Naj, naj, naj...

Bardzo nieliczne filmy europejskie ukazują się na ekranach amerykańskich. Tylko filmy najciekawsze, najsensacyjniejsze, największe i najlepsze mogą zdobyć tamtejszy rynek. Jednym z takich filmów, który od trzech miesięcy wyświetlany jest w największym nowojorskim kinoteatrze „Roxy“, jest film o miłości i małżeństwie, film stawiający przed sąd publiczności zagadnienie niedozwolonych operacji, a który wkrótce ujrzymy w kinie „Splendid“ p. t.

Światła i cienie macierzyństwa.

BIZUTERIA, zegarki na raty. Ceny gotówkowe „Precioza“. Piotrkowska 123 w podwórzu. 25 OKAZJA! Sklep Spożywczy z urządzeniem i towarami i pokój sprzedam niedrogo z powodu przeprowadzki do własnego. Chojny, Obywatelska 10. ZAGINAŁ buldog. Proszę o taskawo odprowadzenie za wynagrodzeniem. Wólberska 36, u dozorczy. 27 BARDZO tanio maszyna rękawiczkarka marki „Ideal“ Nr. 9 do sprzedania. Obejrzeć można od 6-8 wieczór, ul. Grabowa 20. Szymański. OSWALD Fojege zagubił 2 kwity kaucyjne, wyd. w Elektrowni Łódzkiej.

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA Piotrkowska 51 tel. 121-23 Godziny przyjęć od 4-7 wieczór.



# Najbliższe mecze o punkty

## Niedziela ciekawych spotkań o mistrzostwo klasy A

Nadchodząca niedziela sportowa przyniesie sportowcom łódzkim dalsze interesujące boje piłkarskie o mistrzostwo kl. A.

W sobotę zmierzy się czołowy kandydat do tytułu mistrza Hakoah z drużyną Strzel. K.S. zagrożoną poważnie spadkiem do niższej klasy. Do walki staje więc z jednej strony kandydat do pierwszego miejsca, z drugiej — kandydat do spadku.

Zrozumiałe, że w tych warunkach mecz ten zapowiada się niezwykle interesująco. Obie drużyny dążyć będą bowiem do osiągnięcia za wszelką cenę zwycięstwa.

Aczkolwiek w obecnej swojej formie jest Hakoah poważnym faworytem tego spotkania, to jednak nie jest tu wykluczona niespodzianka, tembardziej, że Strzel. K.S. jest zespołem nad wyraz ambitnym i pracowitym. Mecz ten posiada duże znaczenie.

Z niedzielnych spotkań na czoło wysuwają się mecze ŁTSG—Turyści oraz WKS—ŁKS Ib. W pierwszym spotkaniu bardzo poważnym faworytem jest ŁTSG.

Za zapomnijmy jednak, że w okresie kiedy Turyści znajdowali się w znacznie słabszej niż obecnie formie, t. j. w pierwszej rundzie spotkanie między tymi zespołami zakończyło się wynikiem remisowym. Dla ŁTSG mecz ten posiada b. ważne znaczenie, w razie zwycięstwa ŁTSG na dobre usadowi się na pierwszym miejscu w tabeli.

### Rewanżowe spotkanie piłkarskie

o puchar „Republiki“

Nie przebrzmiały jeszcze echa spotkania piłkarskiego Łódź — Warszawa o puchar „Republiki“ zakończonego zwycięstwem Łodzi w stosunku 4:1, a już czeka nas nowe spotkanie międzymiastowe o powyższy puchar.

Początkowo termin rewanżowego meczu wyznaczony został na miesiąc wrzesień, jednakże w dniu wczorajszym ŁOZPN otrzymał depesze z WZOPN-u z prośbą o przesunięcie terminu spotkania na dzień 5 lipca, który to dzień przeznaczony został przez PZPN na spotkanie międzymiastowe i międzymiastowe. Zarząd ŁOZPN-u postanowił zgodzić się na propozycję Warszawy.

Mecz rewanżowy Łódź — Warszawa o puchar „Republiki“ rozegrany zostanie w niedzielę dnia 5 lipca o godzinie 18-ej na boisku Legii w Warszawie. Skład naszej reprezentacji ustalony zostanie w przyszłym tygodniu.

### Przed spotkaniem

Polska — Łotwa

W niedzielę dnia 5 lipca rozegrany zostanie międzymiastowy mecz piłkarski Polska — Łotwa. Początkowo projektowano również rozegranie spotkania z Węgrami, lecz mecz ten z różnych względów nie dojdzie do skutku. Skład naszej reprezentacji państwowej ustalony zostanie w dniu dzisiejszym i wszelkie składy jakoby już ustalone przez kapitana związkowego a podawane przez niektóre pisma, nie są prawdziwe.

### Garbarnia zaproszona do Jugosławii

Zespół piłkarski krakowskiej Garbarni zaproszony został przez szereg klubów jugosłowiańskich na 3 tygodniowe tournée piłkarskie po Jugosławii. — Tournée to odbyć się ma w drugiej połowie lipca i w związku z tym Garbarnia zamierza prosić o przesunięcie terminów niektórych spotkań ligowych.

Spotkanie ŁKS Ib—WKS kryje w sobie wielki znak zapytania. Zarówno jeden jak i drugi zespół lubi prawie niespodzianki. Siły przeciwników są mniej więcej równe, naogół, jednak WKS nie ma szczęścia do ŁKS-u, który każdorazowo niemal zabiera drużynie tej punkty.

Opierając się na dotychczasowych wynikach obu zespołów należy się spodziewać zwycięstwa WKS-u. Ciekawie zapowiada się również spotkanie Orkanu z Burzą w Pabjanicach.

Burza musi być zaliczona obecnie do

drużyn bardzo groźnych uzyskuje bowiem w Łodzi bardzo dobre wyniki i dla tego wynik spotkania z silnym zespołem Orkanu nie jest przesadzony.

Orkan, pretendujący również do tytułu mistrza dołoży niewątpliwie usilne starania, by wzbogacić się o dalsze dwa punkty.

Beniaminek klasy A KKS skazany na degradację do niższej klasy rozegra spotkanie z Widzewem. Mecz ten powinien się zakończyć zwycięstwem Widzewa znajdującego się obecnie w bardzo dobrej formie.

## Ku rozwazce naszych władz sędziowskich

Dlaczego sędziowie piłkarscy składają legitymacje?

Ostatnio coraz częściej zdarzają się na boiskach łódzkich i prowincjonalnych wypadki pobicia sędziów piłkarskich przez sfanatyzowanych zwolenników jednej z walczących drużyn.

O wypadkach tych donoszą nam ostatnio coraz częściej, przeczem sędzia njejednokrotnie zostaje dotkliwie poturbowany, tak że zmuszony jest poddać się opiece lekarskiej.

Swego czasu władze piłkarskie wydały różnego rodzaju zarządzenia, dotyczące utrzymania porządku przez gospodarzy na boisku. Niestety większość klubów nie przestrzega obecnie tych przepisów, ułatwiając w ten sposób dostęp do sędziów, którego nawet policja nie jest w stanie obronić.

Nic dziwnego, że cały szereg arbitrow piłkarskich złożył ostatnio swe legitymacje, nie życząc sobie w podobnych warunkach pracować dla sportu.

Legitymacje sędziowskie składają ludzie, którym drogi jest ich honor i nie mają zamiaru narażać się na wybrki łobuzerii sportowej, która w arbitrze widzi zawsze winowajcę niepowodzenia swej drużyny.

Nie ulega kwestji, że na tego rodzaju wybrki gawiedzi sportowej można znaleźć wyjście i rzeczą władz sędziowskich w porozumieniu z władzami piłkarskimi winno być zabezpieczenie osoby sędziego przed napaściami chuliganerii sportowej.

Niestety nasze władze sędziowskie w tej sprawie absolutnie nic nie czynią czego dowodem, że jednakowy stan rzeczy trwa już u nas od kilku lat.

Byłoby np. pożądanym, by szatnia sędziowska znajdowała się w miejscu za pełnie niedostępnym dla publiczności, należałoby sobie również życzyć, by sędzia przy opuszczaniu boiska nie miał możliwości zetknięcia się z publicznością. To są rzeczy do przeprowadzenia. Należałoby tylko dołożyć nieco starań a niewątpliwie zajęcia z sędziami zdarzałyby się coraz rzadziej.

Niestety, musimy to jeszcze raz z całą stanowczością stwierdzić, że nasze władze sędziowskie w tej sprawie absolutnie nic nie czynią, natomiast wiele czasu poświęcają sprawom zbyt blahym, jak np. reagowanie na krytykę dziennikarską sędziów, pisanie długich sprostowań, jeśli broń Boże, które z piśm pozwoliło sobie na surowszą krytykę sędziego. Wówczas z mało znaczącej sprawy robi się wielki krzyk.

Puknijcie się panowie wreszcie w czoło i zrozumcie, że to są sprawy zbyt blache, by się im wyłącznie poświęcać, jak to miało ostatnio miejsce.

Lepiej stańcie w obronie dużej rzeczy sędziów piłkarskich, która w wasze ręce oddała władzę i ma prawo żądać od was, byście zapewnił jej bezpieczeństwo na boiskach.

## Ostateczne wyniki strzelania o mistrzostwo okręgowe

Żmudna praca nad obliczaniem ostatecznych wyników w strzelaniu o mistrzostwo okręgowe została już zakończona. Poniżej podajemy ostateczne wyniki:

Broń długa wojskowa, odległość 300 mtr. ilość możliwych do zdobycia punktów 300. Nowak Stanisław — 201 pkt. (Zw. Strzelecki), Nower (ŁKS) 190, Pochła (Z. S.) 187, Kuźnicki (WKS) 178, Gulkowski (WKS) 177.

Pistolet wojskowy odległość 20 mtr. możliwych punktów 120. Andrzejak (Ł. K. S.) 83 pkt., Kuźnicki (WKS) 81, Kurowski (WKS) 81, Zaopski (Sokół) 79, Kusz (Z. S.) 73.

Broń małokalibrowa, odległość 50 mtr. punktów 400 stojąc. Andrzejak (Ł. K. S.) 307, Nower (ŁKS) 304, Nowak (Z. S.) 305.

S.) 297, Jarzeński (ŁKS) 297, Kuźnicki (WKS) 295. W pozycji klęcząc te same warunki. Kurzeńka (WKS) 338, Andrzejak (ŁKS) 337, Jarzeński (ŁKS) 329, Hajek (PKS) 324, Nowak (ZS) 323. W pozycji leżącej te same warunki. Kurzeńka (WKS) 356, Andrzejak (ŁKS) 353, Kusz (ZS) 347, Jarzeński (ŁKS) 343, Kurzeńka (WKS) 340.

Broń małokalibrowa odległość 50 mtr. możliwych punktów 400 przyciśniętymi jacy, leżąc i klęcząc. Nowak (Z. S.) 240, Nower (ŁKS) 235, Pochła (ZS) 274, Hajek (ŁKS) 273, Chabik (ZS) 271.

Pistolet dowolny odległość 50 mtr. możliwych 600 pkt. Sieradzki (ZS) 437, Andrzejak (ŁKS) 434, Styczyński (ZS) 411, Nowicki (ŁKS) 410, Karczemski (Z. S.) 385.

### Mecz tenisowy

ŁKS—Makkabi

Jak się dowiadujemy odbędą się dnia 12 lipca na kortach Ł. K. S. zawody lawn-tenisowe między klubami Makkabi (Łódź) — ŁKS. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie z powodu przyjazdu czołowych zawodników Makkabi.

Mecz rozpocznie się o godz. 9-ej rano. Bliższe szczegóły oraz składy drużyn podamy w dniach najbliższych.

### Kolarski wyścig

ogólnopolski dookoła Łodzi

Celem upamiętnienia położonych zasług dla sportu kolarskiego przez ś. p. zmarłego Władysława Sierpińskiego, założyciela znanej w całej Polsce fabryki rowerów „Wicher“ w Łodzi, która w roku bieżącym obchodzi czterdziestolecie swego istnienia Łódzki Okręgowy Związek Kolarski organizuje „Kolarski wyścig ogólnopolski dookoła Łodzi, im. ś. p. Władysława Sierpińskiego“ na dystansie 200 kilometrów, który będzie rozgrywany corocznie.

Jako nagrodę wędrowną - honorową firma „Wicher“ ufundowała piękny puchar, który stanie się ostatecznie własnością tego Towarzystwa, zawodnicy którego zdobędą pierwsze miejsce w wyścigu trzykrotnie kolejno, lub pięciokrotnie nie kolejno. Poza tym zawodnicy, którzy zajmą w wyścigu miejsca od pierwszego do dwunastego włącznie, zdobędą cenne nagrody w przedmiotach.

Start wyścigu odbędzie się w niedzielę dnia 5 lipca r. b. na Placu Wolności, meta zaś na torze kolarskim „Unioni“ w Helenowie. Trasa wyścigu prowadzi z Łodzi przez Pabjanice — Łask — Wadlew — Wołę Kamocką — Piotrków dalej Wolbórz — Tomaszów — Ujazd — Rokiciny — Będzina — Brzeziny — Stryków — Zgierz z powrotem do Łodzi. Długość trasy wynosi około 200 km.

Łódzki Okręgowy Związek Kolarski zwrócił się do wszystkich klubów kolarskich w kraju zapraszając do wzięcia udziału w wyścigu dookoła Łodzi. Spodziewany jest udział wszystkich najlepszych szosowców krajowych, z wyjątkiem specjalistów od jazdy górskiej którzy startować będą w dorocznym wyścigu Kraków — Zakopane, którego termin zbliża się z terminem wyścigu dookoła Łodzi.

### Klasa B

walczy o punkty

W nadchodzący poniedziałek o godzinie 10.30 rozegrany zostanie na boisku WKS-u jedyny w bieżącym tygodniu mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B między zespołami SSKM i Makkabi. Mecz tych drużyn budzi duże zainteresowanie.

### Protest P.T.C. odrzucony

W związku z decyzją Wydziału Gier i Dyscypliny w sprawie niefortunnego walcownika odwołanego przez sędziogo p. Dowbóra przed małym się odbyć w Pabjanicach meczem Turyści—PTC, dowiadujemy się, że niezadowolona z orzeczenia Wydziału Gier i Dyscypliny drużyna PTC odwołała się do zarządu ŁOZPN. Na ostatnim posiedzeniu sprawa ta była rozpatrywana i zarząd przychylił się do decyzji Wydz. Gier i Dysc. odrzucając tem samym protest PTC.

### Dwa mecze Wisły

krakowskiej w Łodzi

W związku z niedzielnym meczem ligowym ŁKS — Wisła oraz przypadającym na poniedziałek świętem Piotra i Pawła, dowiadujemy się, że prowadzone są pertraktacje z Wisłą w sprawie rozegrania w Łodzi drugiego meczu. Na przeciwnika „Wisły“ upatrzona jest drużyna Hakoahu. Pertraktacje między Wisłą a Hakoahem prowadzone są już od kilku dni i zakończone zostaną ostatecznie w dniu dzisiejszym.

### Kupon sportowy „Expressu Wieczornego“

na odgadnięcie rezultatu meczu:

## WISŁA — Ł. K. S.

w dniu 28 czerwca w Łodzi.

Wynik meczu \_\_\_\_\_ dla drużyny \_\_\_\_\_

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_

## Ostatnia minuta.

### Komunista niemiecki

przepowiada w Niemczech przewrót.

Moskwa, 26 czerwca.  
(Telegram własny).

Wczoraj poseł komunistyczny do Reichstagu Wilhelm Piech wygłosił w Leningradzie wielką mowę o sytuacji wewnętrznej Niemiec. Piech oświadczył że Niemcy znajdują się w stanie wojny domowej już od dłuższego czasu. Przewiduje on, że w ciągu najbliższych miesięcy dojdzie do decydujących walk we wewnątrz, przyczem czynione będą usiłowania usunięcia siłą gabinetu Brüninga.

### Katastrofalny pożar

fabryki

Berlin, 26 czerwca.  
(Telegram własny).

Dziś o godz. 1-ej po południu wybuchł katastrofalny pożar w Spandau w zakładach przemysłowych Colemann. Gdy straż ogniowa przybyła na miejsce, cały budynek stał już w ogniu. Po chwili część fabryki zawałiła się. Wiele kobiet zostało w czasie pożaru poparzonych. Po pewnym czasie pożar stłumiono, jednakże wielka część zakładów spłonęła.

### 6 murzynów

zostanie straconych za napaści na białe kobiety

New York, 26 czerwca.

Jak wiadomo, przed kilku miesiącami zostało skazanych na śmierć 8 murzynów za dokonanie napadu na białe kobiety. Rozpoczęta akcja za rewizją procesu skazanych nie dała żadnego rezultatu. Również próśba o ulaskawienie została odrzucona, wobec czego należy się liczyć, iż wyrok śmierci będzie w najbliższych dniach wykonany.

### Panika w kinie

podczas pożaru

Bukareszt, 26 czerwca.  
(Telegram własny).

W czasie wyświetlania filmu w jednym z kin w Galacu wybuchł pożar. W kabine operatora zapaliła się taśma filmowa. Mechanik chcąc zapobiec katastrofie usiłował wyłączyć prąd, został jednak rażony i padł trupem na miejscu. Pomocnik jego odniósł ciężkie poparzenia i walczy ze śmiercią. Powstała w kinie panika, w czasie której szereg osób, przeważnie kobiet i dzieci, zostało straconych.

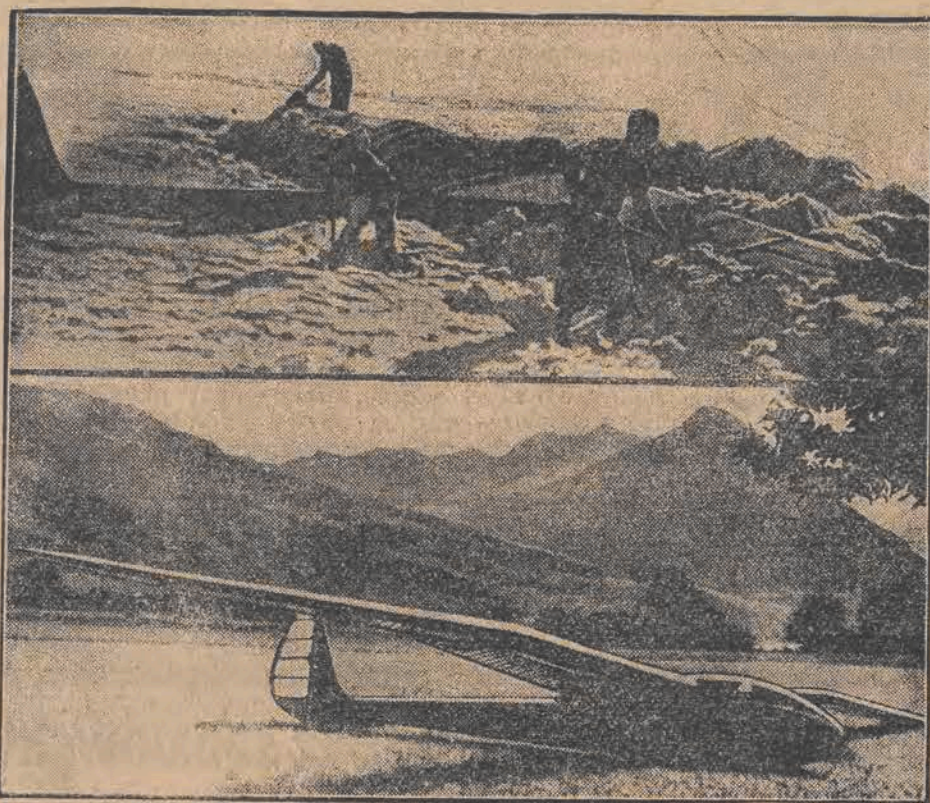
### Demonstracja nacionalistów

w Karlsbadzie

Karlsbad, 26 czerwca.  
(Telegram własny).

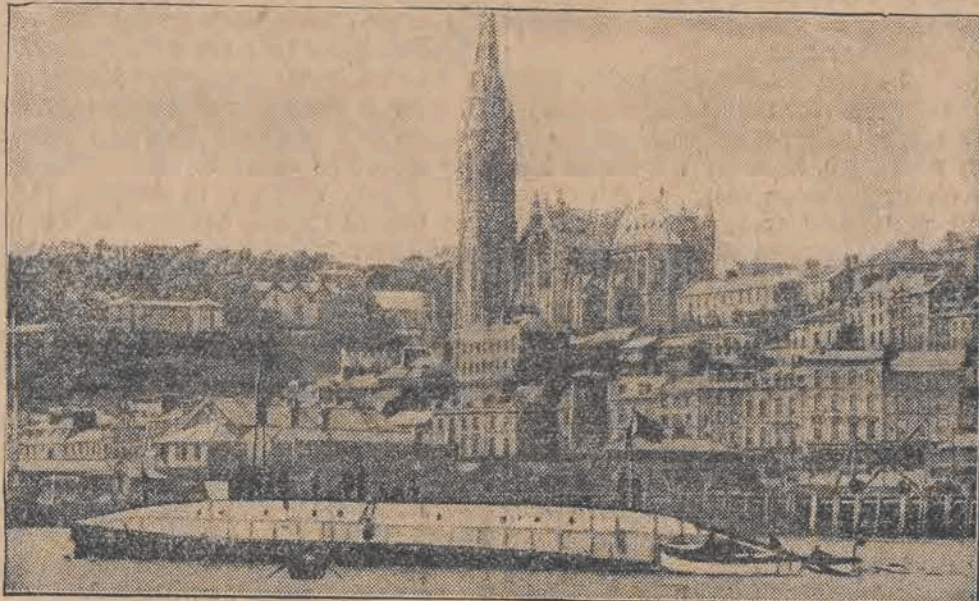
Wczoraj przez ulice miasta przeciągał pochód nacionalistów w uniformach. Ponieważ noszenie uniformów jest w Czechosłowacji wzbronione, policja przy stąpiła do rozpraszania pochodu. Wówczas nacionaliści zdjęli brązowe koszulki i pozostali nawpół nago. Policja zmuszona była użyć siły, celem rozpełnienia demonstrantów nacionalistycznych.

### Nowe wyczyny lotnicze



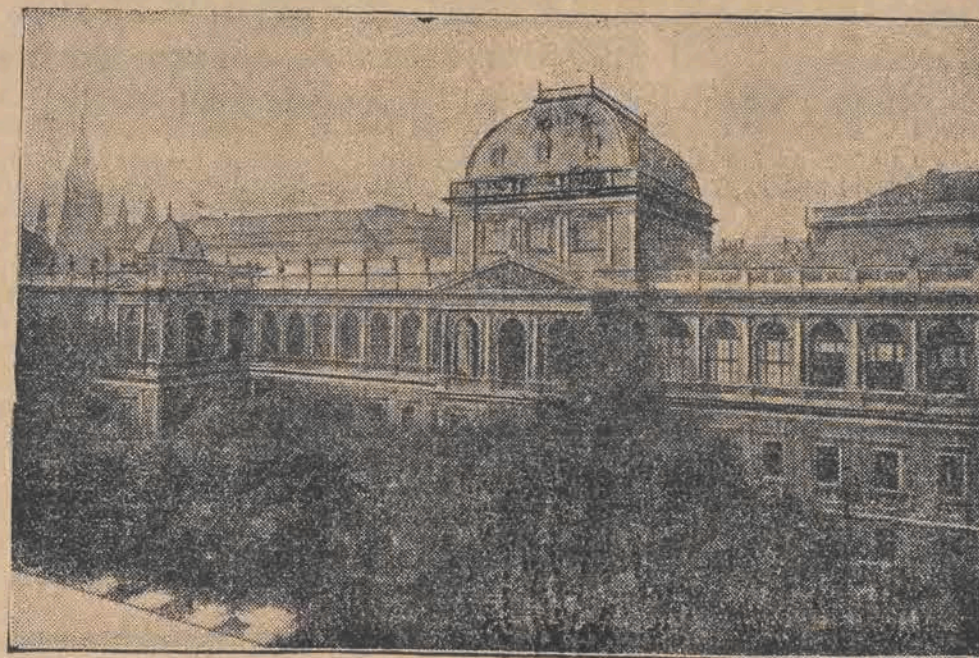
Rekordzista światowy, lotnik Groenhoff wywołał w świecie lotniczym podziw dla swych wyczynów. Górna ilustracja przedstawia aparat, który podczas lądowania na szczycie górskim na wysokości 3.400 mtr. ugrzązł w śniegu. Dolna ilustracja przedstawia lądowanie w dolinie górskiej.

### Łódź podwodna „Nautilus” w Irlandii



Łódź podwodna „Nautilus”, należąca do badacza polarnego sir Huberta Wilkina, w czasie swej podróży do bieguna północnego uległa poważnemu uszkodzeniu i została przez amerykański statek „Wyming” przyholowana do portu Queenstown (Irlandja).

### Uniwersytet wiedeński zamknięty!



Uniwersytet wiedeński na którym ostatnio znów doszło do bardzo poważnych ekscesów antysemickich został zamknięty na czas nieograniczony.

### Katastrofa kolejowa w New Yorku



Na dworcu kolejowym Woodlawn w New Yorku miała miejsce katastrofa kolejowa. Przy zderzeniu się pociągu pociągów z towarowym zostało rannych 60 osób.

### Śladami Lindbergha!



Dwaj lotnicy amerykańscy — Willy Post (w aparacie) i Harold Gatty odbyli lot transatlantycki z Ameryki do Europy i po wylądowaniu w Anglii, przybyli następnie w ub. środę, do Berlina. Czas przelotu przez Atlantyk wynosił 15 godzin. Lotnicy pobili zatem rekord Lindbergha i Zeppelina.



W Londynie bawił amerykański podsekretarz stanu ministerstwa skarbu Mellon, który był następnie obecny na promocji syna swego w Cambridge. Przy tej sposobności Mellon został obdarzony zaszczytnym tytułem doktora „honoris causa”. Na ilustracji naszej — minister Mellon z synem.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 139-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68 148

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4, tel. 165,00; KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9, tel. 7.17; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go Maja nr. 28; BEDZIN: Biuro dzienników J. Hławski, ul. Malachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski, 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE: Walerian Joniec, Krupówki nr. 30; GDYŃA, ul. Bolesława Chrobrego 8. — — TARNÓW: ulica Krakowska nr. 2; CZĘSTOCHOWA: Al. Panny Marji nr. 31, tel. 4-48; KALISZ: Złota nr. 14; RADOM: ul. Zeromskiego nr. 23, tel. 31; KIELCE: ul. Sienkiewicza nr. 46, tel. 171; SKARŻYSKO: ul. Iłżecka nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ulica Garncarska nr. 3.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najniższe zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najniższe zł. 1.20.